

PF 2020 (75/2): 45–57

ISSN 0138-0567

Creative Commons (3.0 BY-NC-ND)

<https://doi.org/10.32798/pf.676>

PAULINA KARPETA

Szkoła Doktorska Nauk Humanistycznych

Uniwersytet Jagielloński w Krakowie

e-mail: paulina.karpeta@doctoral.uj.edu.pl

<https://orcid.org/0000-0003-4452-0692>

JAK CIĘ WIDZĄ, TAK CIĘ PISZĄ.
JĘZYKOWO-KULTUROWY OBRAZ ŚWIATA
UTRWALONY W ANTRONIMACH NIEOFICJALNYCH
ŁAZÓW, MAJDOWA I CIECHOSTOWIC W POWIECIE
SZYDŁOWIECKIM

*FINE FEATHERS MAKE FINE BIRDS. LINGUACULTURAL WORLDVIEW
ENTRENCHED IN UNOFFICIAL ANTHROPNOMS OF ŁAZY, MAJDÓW
AND CIECHOSTOWICE IN THE SZYDŁOWIEC COUNTY*

ABSTRACT: The paper discusses the linguistic and cultural view of the world captured in unofficial anthroponyms functioning in three villages located in the Szydłowiec district in the southern part of the Masovian Voivodeship. The data consists of nicknames that collected by the author during dialectological interviews with inhabitants who use both dialect and general Polish. The analysis clearly demonstrates the unflagging popularity of nickname formations in Łazy, Majdów and Ciechostowice. In addition, the presented material shows the underlying cultural and moral sphere of a specific rural community: the world of values and specific cultural patterns behind naming practices.

KEYWORDS: onomastics, unofficial anthroponymy, dialect, Lesser Poland-Mazovia borderland, ethnolinguistics

SŁOWA KLUCZOWE: onomastyka, antroponimia nieoficjalna, gwara, pogranicze małopolsko-mazowieckie, etnolingwistyka

W artykule omawiam językowo-kulturowy obraz świata utrwalony w antroponimach nieoficjalnych używanych w gwarze trzech wsi – Łazów, Majdowa i Ciechostowic, które są położone w powiecie szydlowieckim w południowej części województwa mazowieckiego, czyli z perspektywy dialektologicznej na pograniczu małopolsko-mazowieckim. Rekonstrukcja JOS-u, którą przeprowadzam w tym artykule poprzez analizę danych językowych, umożliwia dotarcie do sposobu postrzegania i konceptualizacji rzeczywistości przez człowieka (por. Bartmiński 2007, s. 15)¹.

Uwagi wstępne

Podstawę materiałową stanowią antroponimy nieoficjalne zgromadzone podczas wywiadów dialektologicznych z mieszkańcami, którzy sprawnie posługują się zarówno gwarą, jak i polszczyzną potoczną. Wyekscerpowany materiał obejmuje sto przezwisk. Mam świadomość, że nie jest to pełny zasób antroponimów nieoficjalnych, które funkcjonują w Łazach, Majdowie i Ciechostowicach. Badacz napotyka bowiem trudności z ustaleniem dokładnej liczby przezwisk – wielu mieszkańców ma ich niejednokrotnie dwa lub nawet trzy, zresztą nie wszystkie przezwiska są używane równie często. Najwięcej antroponimów nieoficjalnych zebrałam na terenie Łazów, ponieważ jestem mieszkanką tej miejscowości i posługuję się używaną w Łazach gwarą.

Do analizy w niniejszym artykule zostały wybrane takie antroponimy, które najlepiej odzwierciedlają charakterystyczne cechy dialektalne wsi położonych na pograniczu małopolsko-mazowieckim. Wobec tego postanowiłam przedstawić formacje nazewnicze najbardziej reprezentatywne dla starszego i średniego pokolenia mieszkańców, dla których posługiwanie się gwarą jest nadal nieodłącznym elementem życia na wsi. Zdaniem Józefa Kąsia i Haliny Kurek to właśnie płaszczyna lekcyjalna stanowi doskonale źródło do obserwacji wpływu zmian cywilizacyjnych na mowę autochtonów: „wynika to z najmocniejszego związku tego właśnie podsystemu z rzeczywistością pozajęzykową” (Kąs, Kurek 2001, s. 450). Mimo to należy zauważyć, że migracje ze wsi do miast w celach edukacyjnych i zarobkowych, dostęp do środków masowego przekazu oraz pejoratywne wartościowanie zbiorowości wiejskiej i samej gwary powodują jej zanikanie oraz odchodzenie od kulturowania charakterystycznych zwyczajów i wierzeń, zwłaszcza wśród najmłodszego pokolenia (por. Kurek 1990, s. 33; Cygan 1996, s. 45; Piechnik 2013, s. 227; Ziajka 2014a, s. 33). Należy jednak dodać, że negatywne postrzeganie społeczności wiejskich w różnych regionach Polski zmienia się na lepsze. Jest to związane ze zjawiskiem tzw. mody na regionalizację, która przeciwstawia się globalizacji poprzez

¹ Warto zaznaczyć, że to właśnie w języku są zawarte podstawowe kategorie i narzędzia poznawcze (por. Anusiewicz 1990, s. 285).

kultywowanie lokalnych tradycji, pielęgnowanie własnej tożsamości oraz dbanie o zachowanie gwary (por. Lubaś 1999, s. 31). Niebagatelną rolę odgrywają w tym względzie projekty Unii Europejskiej, a w ściśle polskiej perspektywie np. Narodowego Centrum Kultury (np. „Ojczysty – dodaj do ulubionych”). Znamienne jest też to, że dzięki takim inicjatywom aktywizują się lokalni działacze, którzy opracowują monografie swoich rodzinnych wsi.

We wspólnocie komunikacyjnej antroponimy oficjalne – imiona i nazwiska – nie zawsze są wystarczające, by w pełni zrealizować funkcję identyfikacyjną (por. Kosyl 1993, s. 423). Wobec tego powstaje potrzeba tworzenia nowych struktur nazewniczych, które wiązałyby się nie tylko z funkcją nazywającą, ale również poruszałyby kwestię wartościowania i charakteryzowania nosiciela (por. Giedz 1998, s. 121). Do tej klasy onimów zaliczają się właśnie przezwiska – antroponimy nieobowiązkowe, niemające charakteru urzędowego, wykorzystywane w kontaktach nieoficjalnych (por. Dunaj 2017, s. 81). Jest to przede wszystkim domena języka mówionego (por. Cieślíkowa 2005, s. 131). Ponadto warto zwrócić uwagę na słowa Aleksandry Cieślíkowej, która podaje, że: „przezwiska zbiorowe posiadające nacechowanie emocjonalne z racji odniesienia do zbioru, wspólnoty występują znacznie rzadziej niż przezwiska indywidualne w funkcji adresatywnej” (Cieślíkowa 2005, s. 177)².

Materiał, który poddałam analizie, dotyczył antroponimów nieoficjalnych utworzonych od cech fizycznych, psychicznych oraz związanych z mówieniem. Ponadto biorę pod uwagę jedynie takie przezwiska, które są bezpośrednio związane z daną osobą i nie są dziedziczne. Prezentowane antroponimy ludowe podaję w zapisie półfonetycznym, uwzględniając mazurzenie, specyficzną realizację samogłosek nosowych i pochylonych. Samogłoskę nosową tylną zapisuję jako *om* (na końcu wyrazów) lub *-on-* / *-om-* (w środku wyrazów w zależności od tego, przed jaką spółgłoską występuje). Nosówka przednia w śródgłosie jest realizowana jako *-en*, *-em*, *-eń*, natomiast w wygłosie przechodzi w *-e*. Dawna samogłoska *a* długie jest realizowana jako *-o*, tak też ją zapisuję zarówno w śródgłosie, jak i wygłosie. Samogłoska długa *e* w śródgłosie jest wymawiana w gwarze Łazów, Majdowa i Ciechostowic jako *-i* (przed spółgłoskami szczelinowymi, zwartymi i sonantami oraz w obustronnym sąsiedztwie samogłosek miękkich) lub *-y* (przed spółgłoskami nosowymi).

W niniejszym artykule za przezwisko uznaję każdą indywidualną (męską i żeńską) formację nazewniczą, nacechowaną emocjonalnie, której tworzywem jest leksyka konkretna, zaczerpnięta z najbliższego otoczenia (por. Cieślíkowa 2005,

² Ponadto w środowiskach artystycznych, wojskowych, w żargonie więziennym i wśród młodzieży, a nawet w tekstach pisanych (np. felietonach o charakterze satyrycznym) powstaje wiele formacji nazewniczych ujmowanych jako *ksywka* lub *pseudonim* (por. Cieślíkowa 2005, s. 130; Dunaj 2017, s. 83).

s. 121). Uwzględniam także tę cechę przerwisk, która wiąże się z charakterystyką nazywanego (por. Oronowicz-Kida 2009, s. 234). Ewa Oronowicz-Kida stwierdza, że: „wybór definicji przerwiska powoduje przyznanie tej klasie antroponimów jako prymarnych funkcji identyfikacyjnej i funkcji ekspresywnej lub uzupełnienie tych dwóch funkcji funkcją charakteryzującą” (Oronowicz-Kida 2009, s. 234).

W związku z tym analiza, którą zamierzam przeprowadzić, będzie dotyczyła przerwisk antroponimicznych, wśród których istnieje stały związek pomiędzy nazwanym a przypisanym mu określeniem (por. Cieślakowa 1998, s. 72). Ponadto, aby mówić o antroponimie nieoficjalnym, musi on zostać zaakceptowany przez grupę osób, w tym przypadku społeczność wiejską, która tworzy lokalne mikrosystemy nazewnicze, by zachować swoistą bazę leksykalną oraz – pośrednio – ukazać zmiany zachodzące zarówno w samym języku, jak i w kulturze ludowej (por. Ziajka 2018, s. 190).

Przewiska odnoszące się do cech fizycznych przezywanego

W zgromadzonym przeze mnie materiale znaczna część przerwisk nawiązuje do wyglądu osoby przezywanej. Aspekt ten wiąże się z postrzeganiem atrybutów fizycznych jako ważnych składników wpływających na ogólny wizerunek człowieka.

Każda społeczność dużą wagę przywiązuje do twarzy człowieka i jego mimiki, ponieważ eksponuje ona emocje. Ponadto jest najbardziej wysuniętym i widocznym komponentem ludzkiej sylwetki. Zanotowane przeze mnie przewiska uwydatniają następujące mankamenty cery i poszczególnych elementów twarzy, które zaburzają harmonijny wygląd:

- a) ogólna brzydota, np. *Kamas* ‘przewisko mężczyzny, który ma długą twarz jak kamasz’; *Worecek* ‘przewisko mężczyzny, który ma długą, pociągłą twarz, aluzja do kształtu worka’
- b) niedoskonałości cery, np. *Krwawy* ‘przewisko chłopaka, który miał silny trądzik młodzieńczy’
- c) zbyt jasna cera, bladeść, np. *Blado Górecko* ‘przewisko kobiety, która miała bladą cerę i chodziła z rozłożonym parasolem, ponieważ nie lubiła, gdy ktoś na nią patrzył’; *Piana* ‘przewisko bladego mężczyzny, którego odcień skóry na twarzy skojarzono z bielą piany’
- d) cera wyniszczona nadmiernym spożywaniem alkoholu, np. *Granatowo Morda* ‘obelżywe przewisko mężczyzny, który miał granatową twarz od nadmiernego spożywania alkoholu’
- e) nadmierna pucołowatość, np. *Pączek* ‘przewisko mężczyzny, który miał pełną, okrągłą twarz jak pączek’

- f) małe uszy, np. *Cińkie Ucho* 'przezwisek mężczyzny, który miał płaskie, cienkie uszy',
- g) niekształtny nos, np. *Kołeczek* 'przezwisek mężczyzny, który miał niezgrabny nos, mówiono o nim, że: *Mo nos wbity w twarz*',
- h) duże usta, np. *Kacor* 'przezwisek mężczyzny, który ma duże usta',
- i) tiki nerwowe, np. *Mrygac* 'przezwisek mężczyzny, który miał tik nerwowy – mrugał oczami' (por. gw. ap. *mrygać* 'mrugać').

Zadbane włosy są atrybutem cywilizowanego człowieka. W związku z tym w procesie tworzenia antroponomów nieoficjalnych z niechęcią odnoszono się do braku dbałości o włosy, np. *Kudłaty* 'przezwisek nieogolonego i nieostrzyżonego mężczyzny'. Ze względu na rzadkie występowanie koloru rudego i połączone z nim kulturowe negatywne nacechowanie (człowiek rudy jest fałszywy) społeczność wiejska ironicznie odnosiła się do osób, których włosy miały tę barwę. Stąd przezwiseka *Marchewka* i *Rudy* na określenie rudowłosych. Zbyt jasny blond również jest nacechowany negatywnie, czasem ironicznie, por. *Bioły* 'przezwisek mężczyzny, który ma bardzo jasne, blond włosy'; *Iwonka Biała* 'przezwisek kobiety o imieniu Iwona, która ma bardzo jasne włosy'. Ponadto uniknięcie pochylenia samogłoski *a* w przezwisiku *Iwonka Biała* potęguje ironiczne nastawienie do przezywanej osoby. Zwracano uwagę także na szpecące głowę stygmaty – guzki, obrzmienia, por. *Cubek Franek* 'przezwisek mężczyzny, który miał narośl na głowie, przypominająca czub, czubek'.

W zebranych materiale antropomicznym pojawia się znaczna liczba formacji nazewniczych, które odnoszą się do sylwetki człowieka.

Mieszkańcy wsi przywiązują dużą wagę do sprawności i tężyzny fizycznej. Człowiek silny i dobrze zbudowany postrzegany jest jako okaz zdrowia, osoba wydajnie pracująca. Mimo to korpulentna sylwetka nie jest zbyt dobrze postrzegana, ponieważ otyłość kojarzono z powolnością i ociężałością w działaniu. Stąd właśnie pojawiły się następujące przezwiseka przepełnione żartem lub ironią, np. *Bałwanek* 'przezwisek otyłego mężczyzny, który wygląda jak bałwanek'; *Kaziu Baniak* 'przezwisek mężczyzny o imieniu Kazimierz, który jest otyły' (por. gw. ap. *baniak* 'człowiek, który ma duży brzuch' SGP I: 45); *Tona* 'przezwisek grubego mężczyzny, który sam o sobie mówił, że: *Jo to chyba tone waże*'.

Na przeciwnym biegunie znajduje się nadmierna szczupłość i wątłość. Negatywnie postrzegano sylwetkę wychudzoną, wyglądającą mizernie i anemicznie, por. *Gnot* 'przezwisek bardzo szczupłego mężczyzny' (por. gw. ap. *gnot* 'kość' SGP-Karł II: 92); *Suchotnik* 'przezwisek chudego mężczyzny, który ma szczupłą, siną twarz; wygląda jakby miał suchoty (gruźlicę)'; *Sucho Ziaba* 'przezwisek kobiety, która nie jest urodziwa'. Egzemplifikacja materiałowa pozwala wysnuć wnioski, że w społeczności wiejskiej utożsamiono chudość ze stanem chorobowym.

W akcie nominacji onimicznej zwracano uwagę również na wzrost. W związku z tym akcentowano zbyt wysoki lub zbyt niski wzrost. Jednak w antroponimach tego typu nie jest widoczna negacja, a jedynie doza ironii, por. *Chrabonsc* ‘przezwiśko szczupłego i wysokiego mężczyzny, jest długi jak *chrabąszcz*’; *Drongol* ‘przezwiśko wysokiego i szczupłego mężczyzny’, *Ogór* ‘przezwiśko wysokiego mężczyzny, którego sylwetka była prosta, posągowa’; *Oseła* ‘przezwiśko wysokiego mężczyzny; jego sylwetka przypominała osełkę, na której ostrzono kosę’ (por. gw. ap. *osełka* ‘brusek kamienny do ostrzenia kosy’ SGPKarł III, s. 465); *Łokietek* ‘przezwiśko niskiego mężczyzny, którego porównano do sylwetki króla Władysława Łokietka’; *Macipci* i *Maciuci* ‘przezwiśka niskich mężczyzn’; *Mały Staś* ‘przezwiśko niskiego mężczyzny o imieniu Stanisław’; *Mały Rysiu* ‘przezwiśko niskiego mężczyzny o imieniu Ryszard’; *Staska Sikorka* ‘przezwiśko małej i drobnej kobiety’. Na podstawie przywołanych przykładów można stwierdzić, że osoby wysokie zazwyczaj mają szczupłą i niezbyt zgrabną sylwetkę. Warto zwrócić uwagę, że formacje nazewnicze konotujące małość zostały utworzone za pomocą deminutywno-hipokorystycznych formantów słowotwórczych (por. Ziajka 2014a, s. 308).

Przezwiśka odnoszące się do cech psychicznych przezywanego

Największą grupę antroponimów nieoficjalnych, która jest obecna w moim materiale, stanowią przezwiśka nawiązujące do cech psychicznych przezywanego, ponieważ bezpośrednio zwracają one uwagę na specyficzne zachowania ich nosicieli (por. Piechnik, Ziajka 2010, s. 420).

Braku społecznej aprobaty doświadczają osoby skłonne do kłótni oraz nadmiernie gadatliwe. W obrębie tej grupy przezwiśk znalazły się także następujące określenia odnoszące się do:

- a) niepanowania nad emocjami, np. *Bombka* ‘przezwiśko wybuchowego i porwczego mężczyzny’; *Burza* ‘przezwiśko agresywnego, awanturniczego mężczyzny’; *Kain* ‘przezwiśko agresywnego mężczyzny, który awanturował się, bił swoją żonę, kradł i siedział w więzieniu; nawiązanie do biblijnego imienia *Kain*’; *Kicek* ‘przezwiśko mężczyzny, który jest zapalczywy, skory do wszczynania bójki’; *Miedza* ‘przezwiśko mężczyzny, który kłócił się z sąsiadem o miedzę’; *Pazurek* ‘przezwiśko mężczyzny, który w młodości był kłótniwy i napastliwy’; *Wściekło Lotka* ‘przezwiśko kobiety o imieniu Leokadia, która była impulsywna, nerwowa’;
- b) mówienia bez zastanowienia, np. *Godac* ‘przezwiśko wygadane go mężczyzny, który miał różne powiedzenia; również lubił się kłócić’; *Kłapac* ‘przezwiśko gadatliwego mężczyzny, który lubił dużo opowiadać’; *Pistolet* ‘przezwiśko mężczyzny, który często mówił szybko, bez zastanowienia i od rzeczy: *Strzelo jak z pistoletu, a nie nabijo*’; *Rajciu* ‘przezwiśko gadatliwego mężczyzny, który w pracy dużo krzyczał; lubił dużo mówić, opowiadać, rajcować’.

Ponadto w wiejskiej przestrzeni kulturowej wszystkie przejawy próżności są oceniane negatywnie, prześmiewczo, np. *Alusia Paryżanka* 'przezwisko kobiety, która lubi się stroić'; *Panocek* 'przezwisko mężczyzny, który zachowywał się jak wielki pan, miał skłonność do wywyższania się'.

Spółeczność wiejska krytykuje wszelkie znamiona lenistwa, por. *Próżniok* 'przezwisko leniwego mężczyzny, który nie lubił pracować'. Człowiek opieszały, który marnotrawił czas, jaki mógłby poświęcić pracy, był pejoratywnie charakteryzowany, ponieważ sprzeciwiał się ustalonemu porządkowi życia na wsi (por. Mazurkiewicz 1989, s. 8). Ponadto powolność i nieporadność ruchowa oraz poruszanie się z trudem również były postrzegane przez pryzmat próżnowania i gnuśnienia. Co więcej, wskazywały na zaburzenia ogólnej harmonii ruchów człowieka, np. *Kolyba* 'przezwisko mężczyzny, który chodzi, kołysząc się na boki'; *Kukielka* 'przezwisko chłopaka, który porusza się jak szmaciana lalka'; *Słoń* 'przezwisko chłopaka, który porusza się powoli, ociężale'; *Tuptuś* 'przezwisko mężczyzny, który ma dziwny sposób chodzenia – tupie, drepta'. Ironicznie odnoszono się także do osób, które chodziły przesadnie wyprostowane, np. *Garbiorz*, lub były zgarbione, np. *Żółwik*.

Wytykano również wszelkie przejawy bezcelowego działania i niezdarności, np. *Ciamerek* 'przezwisko niezaradnego mężczyzny'; *Drajcyk/Zdrajcyk* 'przezwisko nieśmiałego mężczyzny, z którym rozstała się żona'; *Karuzela* 'przezwisko kobiety, która lubiła zabawy na karuzeli, podczas jednej z zabaw spadła z karuzeli i złamała rękę'; *Tadek Kupa* 'przezwisko mężczyzny o imieniu Tadeusz, który był niezdarny'.

Negatywnie odnoszono się również do wszelkich przejawów niedojrzałości, lekkomyślności i naiwności, ponieważ mieszkańcy wsi najbardziej doceniali powściągliwość i rozsądek. Wobec tego zachowania, które stały w sprzeczności, poddawano krytyce, por. *Głupi* 'przezwisko mężczyzny nadane mu w młodości, ponieważ zachowywał się niestosownie, głupio, nieodpowiednio do sytuacji'. Ponadto społeczność wiejska używała deprecjonujących określeń wobec osób, których zachowanie było prostackie i ordynarne, np. *Bambula* 'przezwisko mężczyzny, który zachowywał się jak prostack' (por. gw. ap. *bambuch* 'człowiek niezgrabny, gruby' SGPKarł I, s. 43); *Parabela* 'przezwisko mężczyzny, który często zachowywał się jak oszołomiony albo nieprzytomny', (por. ap. *parabellum*, *parabelka* 'rodzaju pistoletu używanego przez oficerów niemieckiej armii, m.in. podczas II wojny światowej); *Prostok* 'przezwisko mężczyzny, który na weselach zachowywał się jak chuligan'.

Niechęć i krytykę wywoływały również przejawy nieuczciwości, fałszywości, przebiegłości i cwaniactwa, np. *Picula* 'przezwisko mężczyzny, który był niesłowny i fałszywy: *Un tak wszystkich picowo!*'; *Wydajny* 'przezwisko mężczyzny, który pracował w lesie, pracował mało, ale zawsze powtarzał, że robi dużo'.

W przestrzeni kulturowej wsi dużą wagę przykładano do wspólnotowości, powiązanej siecią społeczno-kulturowych zależności rodzinnych i sąsiedzkich. W związku z tym od razu zauważano osoby przesadnie oszczędzające, wręcz skąpe, ponieważ jednostki przejawiające podobne zachowanie zaburzały interakcje pomiędzy członkami społeczności, por. *Skrobina* ‘przezvisko chytrego i zachłannego mężczyzny’.

Z brakiem społecznej akceptacji spotykają się ludzie, najczęściej mężczyźni, którzy spożywają alkohol w nadmiernych ilościach. Skutki pijaństwa są widoczne nie tylko w ich wyglądzie, ale także w zachowaniu, np. *Głębokie Gardło* ‘przezvisko mężczyzny, który może wypić dużo alkoholu’; *Przemocony* ‘przezvisko mężczyzny nadmiernie spożywającego alkohol’.

Antroponimów nieoficjalnych, które posiadają dodatni ładunek emocjonalny, jest w zgromadzonym przeze mnie materiale niewiele. Najczęściej przezviska te dotyczą pochwały konkretnych cech psychicznych nazywanego. Beata Ziajka pisze na ten temat następująco: „wartościowanie in plus nie tylko sprzyja akceptacji, lecz także wyzwała u przezwanego poczucie dumy i dowartościowania” (Ziajka 2014, s. 451). Szacunek i akceptację na wsi zyskiwano dzięki:

- a) uprzejmości i życzliwości, np. *Dobrodziej* i *Mieciu Złocisty* ‘przezviska mężczyzn, którzy byli dobrzy, uczynni dla innych’,
- b) taktowi i dobrym manierom, np. *Ksiądz* ‘przezvisko mężczyzny, który był przystojny, inteligentny i wykształcony’ (obyście i staranne wykształcenie przypisywano księżom, stąd powiązanie jego cech charakteru z wizerunkiem księdza, utrwalonym w społeczności wiejskiej); *Kulturka* ‘przezvisko miłego i kulturalnego mężczyzny’,
- c) pracowitości, np. *Dymanciok* ‘przezvisko mężczyzny, który szybko i energicznie pracował’ (por. gw. ap. *dymać* ‘spieszyć się’ SGP I, s. 413).

Przezviska odnoszące się do mówienia

W obrębie tej grupy znajdują się liczne formacje nazewnicze związane z mówieniem. Człowiek jest przecież postrzegany jako istota mówiąca – mowa to klucz do człowieczeństwa. Różnego rodzaju błędy i wady wymowy zostały zaakcentowane w następujących przykładach:

- a) nieprawidłowa wymowa, np. *Berży* ‘przezvisko mężczyzny, który zabawnie wymawiał tytuł filmu *O, Beri-Beri*’; *Djopcyc* ‘przezvisko mężczyzny, który w dzieciństwie zamiast drosy, mówił *djopsy*’; *Papros* ‘przezvisko mężczyzny, który we wczesnej młodości zaczął palić papierosy i zamiast *papieros*, mówił *papros*’,
- b) niewyraźna wymowa, np. *Machababela* ‘przezvisko mężczyzny, który miał wadę wymowy, mówił niewyraźnie i nie można było go zrozumieć’,
- c) seplenie, np. *Majsin* ‘przezvisko chłopaka o imieniu Marcin, który w dzieciństwie seplenił i nie potrafił prawidłowo wymówić swojego imienia’.

Ponadto w antroponimach nieoficjalnych zanotowanych na terenie Łazów, Majdowa i Ciechostowic zostały odzwierciedlone również powiedzenia i zwroty właściwe tylko ich nosicielom, np. *Bachcyk* ‘przezwiśko mężczyzny, który często używał zestawienia dźwiękonaśladowczego: *bach-bach*’; *Guluś* ‘przezwiśko mężczyzny, który w dzieciństwie cytował wyliczankę: *Loto gula koło ula i zabieró miód*’; *Hejos* ‘przezwiśko mężczyzny, który używał sformułowania: *Heja hej!*’ (por. gw. ap. *hej!* ‘wołanie na woły: ponaglając’); *Hetta* ‘przezwiśko mężczyzny, który zwracał się do konia: *Hetta!*’; *Karamba* ‘przezwiśko mężczyzny, który miał powiedzenie: *Oj, karamba*, odniesienie do serialu animowanego *Przygody Baltazara Gąbki*’; *Psiaja* ‘przezwiśko mężczyzny, który miał powiedzenie: *Psiaja!*’ (por. *psiajucha* ‘psiakrew’); *Siamsialala Siamfu* ‘przezwiśko mężczyzny, który używał tak brzmiącego powiedzonka’; *Taka* ‘przezwiśko mężczyzny, którego ulubionym sformułowaniem było: *Taka rzecz*’; *Wojna* ‘przezwiśko mężczyzny, który urodził się przed wojną i w dzieciństwie powtarzał, że: *Jest wojna i ni ma ani ciostka, ani cukierka*’.

Spółeczność wiejska zwraca uwagę także na wypowiedzi osób, które często bywają pod wpływem alkoholu, czego dowodem jest następujący przykład – *Rymowanka* ‘przezwiśko mężczyzny, który będąc pod wpływem alkoholu, zaczynał rymować, np. *ence-pence łyski i widelce*’.

E. Oronowicz-Kida podkreśla, że zachowanie człowieka kojarzone jest z konkretnymi elementami rzeczywistości postrzeganej zmysłami wzroku i słuchu (por. Oronowicz-Kida 2009b, s. 191). W związku z tym wady i błędy wymowy oraz wynikające z nich zmiany w strukturze wyrazów spotykają się z krytyką i ironizowaniem (por. Oronowicz-Kida 2009b, s. 205, 206).

Żartobliwe okoliczności, czasem przypadkowe zdarzenia oraz wynikające z nich zabawne dialogi sprawiają, że zasób antroponimów nieoficjalnych powiększa się (por. Oronowicz-Kida 2009b, s. 209–210). Ponadto poświadczony przykład wskazuje, że stosunek do przezywanego jest neutralny, czasem zabarwiony humorystycznie, por. np. *Inżynier* ‘przezwiśko mężczyzny, którego nieopatrznie nazwano inżynierem poprzez nieporozumienie w trakcie budowy: – *Gdzie jest pan inżynier? – Przy betoniarce*’; *Robosek* ‘przezwiśko mężczyzny, do którego matka w dzieciństwie często mówiła: *Śpij robosku*’; *Władek Obalił się* ‘przezwiśko mężczyzny, który kiedy chciał tańczyć w inną stronę, mówił do partnerki: *Obalił się!*’.

* * *

Zaprezentowany materiał wskazuje bardzo wyraźnie na niesłabnącą popularność przezwiśkowych formacji nazewniczych na terenie Łazów, Majdowa i Ciechostowic. B. Ziajka pisze na ten temat następująco: „w małych miejscowościach nieoficjalne nazwania z powrotem konkurują z imionami i nazwiskami, stanowiąc

często najistotniejszy element identyfikacyjny osoby” (Ziajka 2014a, s. 339, por. Jaros 2012). Ponadto sam akt przezywania jest nacechowany emocjonalnie, co pozwala na dosadniejszą charakterystykę danej osoby – zwykle związanej z deprecjonującą oceną jej wyglądu i cech osobowości (por. Kucharzyk 2014, s. 412).

Przyjmuję za Jerzym Bartmińskim, że „JOS jest potoczną interpretacją rzeczywistości z punktu widzenia przeciętnego użytkownika języka, oddaje jego mentalność, odpowiada jego punktowi widzenia i jego potrzebom” (Bartmiński 2007, s. 14). Pojęcie to pozwala poznać mechanizmy psychospołeczne, które dominują w konkretnej wspólnocie językowej. W językowym obrazie świata opisywanym za pomocą antroponimów nieoficjalnych można zauważyć dwie postawy – nazywającego i nazywanego. Pierwszy z nich – twórca przezwiska – konceptualizuje rzeczywistość (por. Grzegorzczakowa 1995, s. 163). Sprawnie władając żartem, ironią i kpina, wytyka i piętnuje wady oraz wszystkie odstępstwa od normy zagrażające utrwalonemu wiejskiemu porządkowi (por. Anusiewicz 1992, s. 17–18, Ziajka 2014a, s. 342). Stanowisko owego kreatora – jego punkt widzenia – sprawia, że możemy bez trudu dostrzec dwubiegunowe wartościowanie dobry – zły³. J. Bartmiński pisze na ten temat następująco: „[...] językowy obraz świata jest zależny (wywodliwy, pochodny) od założonego, w sposób jawny lub ukryty systemu wartości” (Bartmiński 2007, s. 133). Nosiciel przezwiska nie jest wolny od przywar i niedoskonałości, ale dzięki temu jest bardziej autentyczny i bliższy prawdziwemu obrazowi człowieka w rzeczywistości pozajęzykowej (por. Oronowicz-Kida 2009b, s. 212). Na tę kwestię znaczący wpływ ma utrwalenie w przezwiskach leksyki konkretnej o dużej sile wartościującej, która jest zawarta w stylu potocznym i lepiej wyraża dezaprobatę niż słownictwo ogólnopolskie (por. Bartmiński 2012, s. 124). Z konkretnością zaś związane jest częste posługiwanie się metaforami ukrytymi w antroponimach nieoficjalnych. W związku z tym otrzymujemy dobitny i obiektywny obraz społeczności wiejskiej, wyrażony poprzez ekspresywizmy fonetyczne i znaczeniowe, charakterystyczne dla potocznej, nieoficjalnej odmiany polszczyzny (por. Oronowicz-Kida 2009b, s. 246). Nagromadzenie takich figur stylistycznych dowodzi również, że mieszkańcy wsi nieustannie poszukują niekonwencjonalnych środków wyrazu.

Analiza antroponimów nieoficjalnych pokazała, że większość zaprezentowanych przykładów odnosi się do męskich przedstawicieli społeczności wiejskiej. Najwięcej formacji nazewniczych charakteryzuje jednostkę w różnorodnych konfiguracjach społecznych. Wynika to z antropocentrycznego wartościowania rzeczywistości, która otacza człowieka. Ponadto egzemplifikacja przezwisk ukazała, jak różnorodne mogą być tendencje motywacyjne w kreacji antroponimów

³ B. Ziajka rozwija tę tezę, odwołując się do opozycji „człowiek prawdziwie wartościowy : człowiek małej/mniejszej wartości” (Ziajka 2014a, s. 341).

nieoficjalnych. Warto podkreślić, że społeczność Łazów, Majdowa i Ciechostowic pozostaje w zgodzie z własnymi tradycjami i utrwała leksykę, która należy do czynnego zasobu językowego tychże miejscowości.

Bibliografia

- Anusiewicz, J. (1990). Problematyka językowego obrazu świata w poglądach niektórych językoznawców i filozofów niemieckich XX wieku. W: J. Bartmiński (red.), *Językowy obraz świata* (277–307). Lublin: Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie Skłodowskiej.
- Anusiewicz, J. (1992) Potoczność jako sposób doświadczania świata i jako postawa wobec świata. W: J. Anusiewicz, F. Nieckula (red.), *Język a kultura*. T. 5. *Potoczność w języku i w kulturze* (9–19). Wrocław: Wiedza o Kulturze.
- Bartmiński, J. (2007). Miejsce wartości w językowym obrazie świata. W: J. Bartmiński (red.), *Językowe podstawy obrazu świata* (131–150). Wyd. 2. Lublin: Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie Skłodowskiej.
- Bartmiński, J. (2007). O pojęciu językowego obrazu świata. W: J. Bartmiński (red.), *Językowe podstawy obrazu świata* (11–22). Wyd. 2. Lublin: Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie Skłodowskiej.
- Bartmiński, J. (2012). Styl potoczny. W: J. Bartmiński (red.), *Współczesny język polski* (116–134). Lublin: Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie Skłodowskiej.
- Biolik, M. (2010). Nazwy własne w użyciu pragmatycznym. W: R. Łobodzińska (red.), *Nazwy własne a społeczeństwo* (49–59). T. 1. Łask: Oficyna Wydawnicza LEKSEM.
- Cieślakowa, A. (1998). Miejsce przezwiska w systemie antroponimicznym (historia a współczesność). W: S. Warchoł (red.), *Przezwiska i przydomki w językach słowiańskich*. Cz. 1. (71–80.). Lublin: Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie Skłodowskiej.
- Cieślakowa, A. (2005). Przezwiska. W: E. Rzetelska-Faleszko (red.), *Polskie nazwy własne. Encyklopedia*. (119–134). Wyd. 2. Kraków: Wydawnictwo Instytutu Języka Polskiego PAN.
- Cieślakowa, A. (2005). Pseudonimy. W: E. Rzetelska-Faleszko (red.), *Polskie nazwy własne. Encyklopedia* (135–141). Wyd. 2. Kraków: Wydawnictwo Instytutu Języka Polskiego PAN.
- Cieślakowa, A. (2005). Przezwiska zbiorowe i przydomki. W: E. Rzetelska-Faleszko (red.), *Polskie nazwy własne. Encyklopedia* (117–180). 2. Kraków: Wydawnictwo Instytutu Języka Polskiego PAN.
- Cygan, S. (1996). Zmiany w słownictwie mieszkańców wsi w kontekście przemian społeczno-kulturowych, *Kieleckie Studia Filologiczne*, 10, 43–53.
- Dunaj, B. (2017). Funkcje nazw własnych, *Onomastica*, 61, 2, 77–89.
- Giedz, T. (1998). Przezwiska o charakterze metaforycznym i metonimicznym mieszkańców wsi Brzeźno w woj. chełmskim. W: S. Warchoł (red.), *Przezwiska i przydomki*

- w językach słowiańskich. Cz. 1 (121–126). Lublin: Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej.
- Grzegorzczkowska, R. (1995). *Wprowadzenie do semantyki językoznawczej*. Wyd. 2. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Jaros, V. (2012). *Przezwiśka ludowe mieszkańców dawnego powiatu częstochowskiego*, Częstochowa: Druk Allegro.
- Kąś, J., Kurek, H. (2001). Język wsi. W: S. Gajda (red.), *Najnowsze dzieje języków słowiańskich. Język polski* (440–459). Opole: Uniwersytet Opolski.
- Kosyl, Cz. (1993). Nazwy osobowe. W: J. Bartmiński (red.), *Encyklopedia kultury polskiej XX wieku. Współczesny język polski* (423–437). Wyd. 1. Wrocław: Wiedza o Kulturze.
- Kucharzyk, R. (2014). Gwarowe ekspresywizmy osobowe w polszczyźnie potocznej. W: P. Żmigrodzki, S. Pręcerek-Kisielak (red.), *Bogactwo współczesnej polszczyzny* (407–417). Kraków: Instytutu Języka Polskiego PAN.
- Kurek, H. (1990). *Metodologia socjolingwistycznego badania fonetyki języka mówionego środowisk wiejskich (na przykładzie kilku wsi Beskidu Niskiego)*. Kraków: Uniwersytet Jagielloński.
- Lubaś, W. (1999). Co jest teraz ważne w polskiej polityce językowej?. W: J. Mazur (red.), *Polska polityka językowa na przełomie tysiącleci* (25–36). Lublin: Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej.
- Mazurkiewicz, M. (1989). Praca i sacrum w polszczyźnie ludowej, *Etnolingwistyka*, 2, 7–28.
- Oronowicz-Kida, E. (2009a). Tabu językowe a przezwiśka ludowe. W: A. Dąbrowska (red.), *Język a kultura*. T. 21. *Tabu w języku i kulturze* (233–240). Wrocław: Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego.
- Oronowicz-Kida, E. (2009b). *Współczesne przezwiśka mieszkańców dawnego powiatu jarosławskiego*. Rzeszów: Stowarzyszenie Literacko-Artystyczne „Fraza”.
- Pelcowa, H. (2006). Pokoleniowość i sytuacyjność – dwa istotne czynniki różnicowania się języka mieszkańców współczesnej wsi, *Gwary dziś*, 3, 139–153.
- Piechnik, A., Ziajka, B. (2010). Rola przezwiśk w kształtowaniu i rozwijaniu tożsamości wiejskiej wspólnoty językowo-kulturowej (na przykładzie wybranych wsi małopolskich). W: R. Łobodzińska (red.), *Nazwy własne a społeczeństwo* (419–427). T. 1. Łask: Oficyna Wydawnicza LEKSEM.
- Piechnik, A. (2013). Przemiany językowo-kulturowe wsi na przykładzie ekspresywizmów określających dzieci, *Rozprawy Komisji Językowej ŁTN*, 59, 227–236.
- Ziajka, B. (2014a). *Językowo-kulturowy obraz świata społeczności wiejskiej utrwalony w przezwiśkach i przydomkach (na podstawie nieoficjalnych antroponimów mieszkańców Zagórza i wsi okolicznych w powiecie chrzanowskim)*. Kraków: Wydawnictwo Libron – Filip Lohne.
- Ziajka, b. (2014b) Rola przezwiśk w komunikacji społecznej mieszkańców wsi. W: P. Żmigrodzki, S. Pręcerek-Kisielak (red.), *Bogactwo współczesnej polszczyzny* (447–453). Kraków: Instytutu Języka Polskiego PAN.

STRESZCZENIE

W niniejszym artykule omawiam językowo-kulturowy obraz świata utrwalony w antropimach nieoficjalnych funkcjonujących na terenie trzech wsi zlokalizowanych w powiecie szydłowieckim w południowej części województwa mazowieckiego. Podstawę materiałową stanowią przezwiska, które zgromadziłam samodzielnie podczas wywiadów dialektologicznych z mieszkańcami Łazów, Majdowa i Ciechostowic. Przeprowadzona analiza wskazuje bardzo wyraźnie na niesłabnącą popularność przezwiskowych formacji nazwniczych we wsiach należących do powiatu szydłowieckiego. Ponadto zaprezentowany materiał ukazuje sferę kulturowo-obyczajową konkretnej społeczności wiejskiej oraz pozwala na utrwalenie jej specyfiki – świata wartości oraz określonych wzorców kulturowych.

PAULINA KARPETA

Szkoła Doktorska Nauk Humanistycznych

Uniwersytet Jagielloński

ul. Czapskich 4

31-110 Kraków